

KS. DANIEL BRZEZIŃSKI
Toruń, UMK

SAKRAMENTALNOŚĆ SŁOWA BOŻEGO W ŚWIETLE ADHORTACJI APOSTOLSKIEJ BENEDYKTA XVI *VERBUM DOMINI*

Posynodalna adhortacja apostolska o słowie Bożym w życiu i misji Kościoła *Verbum Domini*, podpisana przez Benedykta XVI w dniu 30 września 2010 r.¹, to owoc XII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów, które obradowało w Watykanie w dniach od 5 do 26 października 2008 r. na temat: „Słowo Boże w życiu i misji Kościoła”². Ogłaszając tę adhortację, papież pragnął — jak zaznaczył we wprowadzeniu do dokumentu — „dać pewne podstawowe wytyczne do odkrywania na nowo w życiu Kościoła słowa Bożego, będącego źródłem nieustannej odnowy”³.

W owo „odkrywanie słowa” wpisuje się ponowne niejako odkrycie i ukazanie przez Benedykta XVI sakramentalności słowa Bożego w celebracji liturgii: sakramentalności *per analogiam* do sakramentalnego wymiaru obecności Chrystusa w Eucharystii pod postaciami chleba i wina⁴. Wpisuje się ono w całą myśl teologiczną J. Ratzingera, który sakramentalny charakter (w pierwotnym, biblijno-patrystycznym sensie) przypisywał całemu Pismu Świętemu: jego słowom, opisanym wydarzeniom z historii zbawienia i całej rzeczywistości stworzenia⁵.

Podczas prezentacji papieskiego dokumentu w dniu 11 listopada 2010 r. prefekt watykańskiej Kongregacji Biskupów, kard. Marc Ouellet, zwrócił uwagę, że adhortacja apostolska *Verbum Domini* przywołuje sprawczy charakter słowa Bożego, który w sposób szczególny wpływa z jego związku z sakramentami. W celebracji sakramentów — tak jak w całej historii zbawienia, której liturgia sakramentów jest kontynuacją — „słowo Boże” (*debar Jahwe*) oznacza Boże działanie, co potwierdza autor Listu do Hebrajczyków: „Żywe (...) jest słowo Boże, skuteczne i ostrzejsze

¹ Tekst polski: BENEDYKT XVI, *Adhortacja Apostolska o Słowie Bożym w życiu i misji Kościoła*, „*Verbum Domini*”, Kraków 2010 (dalej: VDom).

² Zob. VDom 1.

³ *Tamże*.

⁴ Zob. VDom 56.

⁵ Zob. J. RATZINGER, *Zum Begriff des Sakramentes*, München 1979, s. 10; G. BACHANEK, *Sakramentalna struktura słowa Bożego w teologii kard. J. Ratzingera*, „*Verbum Vitae*” 7 (2005), nr 1, s. 215–229; TENŻE, *Josepha Ratzingera nauka o Kościele*, Warszawa 2005, s. 93–102.

niż wszelki miecz obosieczny” (Hbr 4, 12). Bóg przemawia, a tym samym sprawia to, co oznajmia. Ów performatywny charakter słowa Bożego znajduje swoje apogeum w słowach konsekracji eucharystycznej⁶.

Ponowne odkrycie sprawczego charakteru słowa Bożego w działaniu sakramentalnym i pogłębienie związku Słowa z Eucharystią wiodą nas do znaczącego tematu, który wyłonił się podczas Zgromadzenia Synodu, a dotyczy „sakramentalności słowa”. (...) Źródłem sakramentalności słowa Bożego — wyjaśnia Benedykt XVI — jest tajemnica Wcielenia: „Słowo stało się ciałem” (J 1, 14), rzeczywistość objawionej tajemnicy staje się dla nas dostępna w „ciele” Syna. W ten sposób słowo Boże może być postrzegane przez wiarę za pośrednictwem „znaku”, którym są słowa i ludzkie gesty. (...) Sakramentalny horyzont Objawienia wskazuje na okoliczności historyczno-zbawcze, w których słowo Boże wkracza w czas i przestrzeń (...). Sakramentalność słowa staje się rozumiała przez analogię do rzeczywistej obecności Chrystusa pod konsekrowanymi postaciami chleba i wina. (...) Głoszenie słowa Bożego podczas celebracji pociąga za sobą uznanie, że sam Chrystus jest obecny i mówi do nas⁷.

Słowo Boże, odczytywane i głoszone przez Kościół w liturgii, i Eucharystia

tak ściśle przynależą do siebie — konkluduje Benedykt XVI — że nie można zrozumieć pierwszego bez drugiego: słowo Boże staje się sakramentalnym ciałem w wydarzeniu eucharystycznym. Eucharystia otwiera nas na zrozumienie Pisma Świętego, tak jak Pismo Święte oświeca i wyjaśnia tajemnicę eucharystyczną. Faktycznie, jeśli nie uzna się, że Pan jest realnie obecny w Eucharystii, rozumienie Pisma pozostaje niepełne. Dlatego Kościół zawsze otaczał i pragnie otaczać słowo Boże i misterium eucharystyczne tą samą ciężką, choć nie tymi samymi oznakami kultu⁸.

Wypowiedź Benedykta XVI w podjętej przez nas kwestii jest cenna tym bardziej, iż problematyka sakramentalności słowa Bożego w Eucharystii (i w liturgii w ogóle), niestety, nie jest zbyt często podejmowana ani w dokumentach Kościoła, ani w literaturze teologiczno-liturgicznej. Wydaje się również, że chrześcijanie nie są świadomi owej sakramentalności (albo przynajmniej nie do końca są jej świadomi); nawet ci, którzy codziennie — w Eucharystii — są odbiorcami słowa Bożego. W praktyce duszpasterskiej — zauważa Benedykt XVI — wierni nie zawsze posiadają świadomość więzi słowa Bożego i sakramentu, i nie dostrzegają jedności gestu i słowa⁹.

Jak przypomniał już przed wielu laty S. Moysa, czasem nawet teologowie w okresie przed Soborem Watykańskim II pojmowali słowo wyłącznie „jako swego rodzaju łaskę zewnętrzną”¹⁰. Uważali oni „słowo jedynie za sposobność do tego, aby Bóg mógł udzielić człowiekowi najpierw swojej łaski potrzebnej do wiary, a potem samej wiary. Dzięki dialogowi ekumenicznemu i rozwojowi teologii biblijnej ujęcie to uznano za niewystarczające. Teologowie dostrzegli, że słowo jest czymś znac-

⁶ Por. M. OUELLET, *Presentazione dell' Ezortazione Apostolica post-sinodale „Verbum Domini” sulla Parola di Dio nella vita e nella missione della Chiesa*, www.vatican.va/roman_curia/synod/documents/rc_synod_doc_20111111.

⁷ VDom 56.

⁸ VDom 55.

⁹ Por. VDom 53.

¹⁰ Zob. S. MOYSA, *Słowo zbawienia*, Kraków 1974, s. 185.

nie więcej niż tylko okazją, ponieważ jest prawdziwym narzędziem łaski i wiary, która faktycznie sprawia¹¹.

Istotnie, we Mszy św. nie tylko składanie Ofiary Krzyża i spożywanie Ciała Pańskiego, ale także proklamacja słowa Bożego dokonuje się „na pamiątkę” Misterium Chrystusa. Podobnie bowiem jak liturgia eucharystyczna jest anamnezą Misterium Paschalnego, tak też liturgia słowa jest anamnezą zbawczych interwencji Boga w historii¹². Zarówno w liturgii eucharystycznej, jak i w liturgii słowa ma miejsce uobecnianie wydarzeń zbawczych, zgodnie z prawem wewnętrznej dynamiki sakramentalnej oraz realnej jedności strukturalnej i organicznej sprawowanej Eucharystii¹³. Stąd, jak to ujął L. Deiss, „słowo jest tak samo ważne, jak Eucharystia”¹⁴. Słowo Boże jest tak samo godne czci, jak eucharystyczne Ciało Chrystusa¹⁵.

Liturgia słowa jest zatem anamnezą, podczas której wierni sięgają do skarbcza pamięci, jakim jest Pismo Święte, aby usłyszeć głos samego Boga rozbrzmiewający w ich aktualnej rzeczywistości. Jest anamnezą, która „przerywa” bieg czasu, wprowadzając w ludzkie życie „parametry ponadczasowe”, to znaczy wierni słuchający słowa Bożego wstępują w *kairos*, w Boski czas zbawienia¹⁶. A.M. Triacca wyraził się wprost, iż słowo Boże w celebracji liturgicznej — „posiadając absolutną aktualizację i aktualność przerywające czas” — powoduje „włączenie *hic et nunc* zgromadzenia w zbawcze *heri et in saecula*”¹⁷. *In illo tempore* staje się zbawczym, wiecznym *hic et nunc*¹⁸.

Jak naucza Katechizm Kościoła Katolickiego,

w liturgii słowa Duch Święty „przypomina” zgromadzeniu to wszystko, co uczynił dla nas Chrystus. Odpowiednio do natury czynności liturgicznych i obrzędowych tradycji Kościołów celebrazione wspomina wielkie dzieła Boże w bardziej lub mniej rozwiniętej anamnezie¹⁹.

„Sakramentalność” słowa Bożego należy rozumieć jako synonim jego wymiaru anamnetycznego w biblijno-liturgicznym znaczeniu terminu „anamneza”: jako wspo-

¹¹ *Tamże*. Wydaje się, że przy tej okazji zostało również przełamane obiegowe przeciwstawianie ewangelickiego „Kościoła słowa” katolickiemu „Kościołowi sakramentów”; zob. M. FIGURA, *Sakramentalność słowa Bożego*, ComP 125 (2001), nr 5, s. 96.

¹² Por. KKK, Poznań 2002², nr 1103, s. 279; zob. R. HAJDUK, *Liturgia słowa jako anamneza wydarzeń zbawczych celebrowanych w Eucharystii*, w: W. NOWAK (red.), *Misterium Eucharystii. Teologia – liturgia – ekumenizm. Encyklika Jana Pawła II „Ecclesia de Eucharistia”*, Olsztyn 2004, s. 141.

¹³ Zob. *tamże*, s. 146–150.

¹⁴ Por. L. DEISS, *Celebrare la Parola*, Cinisello Balsamo 1992, s. 30.

¹⁵ Por. *tamże*, s. 31.

¹⁶ Por. A.M. TRIACCA, *Bibbia e liturgia*, w: D. SARTORE, A.M. TRIACCA (red.), *Nuovo Dizionario di Liturgia*, Cinisello Balsamo 1988, s. 185; HAJDUK, *art. cyt.*, s. 147–148.

¹⁷ Por. TRIACCA, *art. cyt.*, s. 185.

¹⁸ Zob. TENZE, *La parola celebrata. Teologia della „celebrazione della parola”*, w: R. CECOLIN (red.), *Bibbia e liturgia*, t. I: R. CECOLIN, A.N. TERRIN, F. TROLESE (red.), *Dall’esegesi all’ermeneutica attraverso la celebrazione* (Caro Salutis Cardo. Contributi 6), Padova 1991, s. 48.

¹⁹ Zob. KKK 1103.

minanie uobecniające — mocą Ducha Świętego — Paschalne Misterium Chrystusa i całą historię zbawienia²⁰. W słowie Bożym zawarte jest dzieło zbawcze Chrystusa²¹. „To, co dokonało się kiedyś w Misterium Paschalnym — napisał W. Świerzawski — powtarza się w liturgii słowa zanim powtórzy się i uobecni w misterium przeistoczenia”²². Co ważne, dostrzeganie anamnetycznego wymiaru słowa Bożego w liturgii pozwala przekroczyć interpretację *realis praesentia Christi* zacieśnioną jedynie do Jego obecności pod postaciami chleba i wina²³.

Sakramentalność słowa Bożego winna być pojmowana nie tylko w szerokim, biblijno-patrystycznym sensie terminu *mysterion – mysterium – sacramentum*, ale także w znaczeniu wąskim i bezpośrednim, gdyż słowo Boże stanowi integralną część sprawowania sakramentu Eucharystii i wszystkich pozostałych sakramentów²⁴. Należy przy tym zauważyć, iż sakramentalność słowa — co jasno wynika z tekstu papieskiej adhortacji — nie polega jedynie na tym, że „liturgia słowa jest decydującym elementem w sprawowaniu każdego sakramentu Kościoła”, czy też, że słowo stanowi istotny element formy sprawowania sakramentu, lecz także na tym, iż w czynnościach liturgicznych

mamy do czynienia ze słowem Bożym „ureczywistniającym” to, co Bóg mówi. Wychowując [zaś] Lud Boży do odkrycia „sprawczego charakteru słowa Bożego” w liturgii, pomaga się mu również w zrozumieniu działania Boga w historii zbawienia i w osobistych dziejach każdego człowieka²⁵.

Kaznodzieja Domu Papieskiego, znany włoski teolog R. Cantalamessa, podkreśla, że

Ciało Chrystusa nie jest bardziej realnie obecne w sakramencie, który adorujemy, niż prawda Chrystusa, jaka jest głoszona w Ewangelii. (...) Sakramentalność słowa Bożego objawia się w fakcie, że czasami działa ono jawnie poza świadomością osoby, która

²⁰ Na temat anamnetycznego wymiaru liturgii chrześcijańskiej zob. D. BRZEZIŃSKI, „*Chrystus wczoraj i dziś, i na wieki*”. *Anamnetyczny wymiar roku liturgicznego*, Toruń 2010, s. 113–235.

²¹ Zob. MOYSA, *dz. cyt.*, s. 66–71.

²² W. ŚWIERZAWSKI, *Dynamiczna „Pamiętka” Pana. Eucharystyczna anamneza Misterium Paschalnego i jego egzystencjalna dynamika*, Kraków 1980, s. 119–120.

²³ Por. *tamże*, s. 249–254; S. HAHN, *Moc Słowa w liturgii. Od tekstu pisanego do żywego słowa liturgii*, tł. P. Blumczyński, Kraków 2010, s. 105–119; TRIACCA, *La parola celebrata*, s. 42–54.

²⁴ Pomijamy klasyczne zagadnienie ewolucji rozumienia i używania pojęć *mysterion – mysterium – sacramentum*: od starożytnych misteriiów kultycznych, poprzez pisma Pawłowe, epokę patrystyczną, aż do Soboru Watykańskiego II, kiedy to powrócono do szerokiego, biblijno-patrystycznego postrzegania się terminem „sakrament”; zob. S. MOYSA, *Misterium a sakrament. U podstaw sakramentalnej ekonomii zbawienia*, w: H. BOGACKI, S. MOYSA, Z. PERZ (red.), *Sakramenty Kościoła posoborowego*, Kraków 1970, s. 15–38; I.H. DALMAIS, *Teologia della celebrazione liturgica*, w: A.G. MARTIMORT (red.), *La Chiesa in preghiera. Introduzione alla liturgia*, t. I: *Principi della liturgia*, Brescia 1987, s. 280–286; B. NEUNHEUSER, *Mistero*, w: SARTORE, TRIACCA (red.), *dz. cyt.*, s. 863–883; S. DYK, *Znaczenie terminu „mysterium” w refleksji teologiczno-liturgicznej*, „Roczniki Liturgiczne” 1 (2009), s. 69–85.

²⁵ Zob. VDom 53; por. L. SCHEFFCZYK, *Von der Heilsmacht des Wortes*, München 1958, s. 66. Syntetycznie o sprawczej mocy słowa Bożego zob. O. KAISER, *Stwórcza moc słowa Bożego*, ComP 125 (2001), nr 5, s. 10–22.

może być ograniczona i niedoskonała. Działa jakby samo z siebie — *ex opere operato*, jak się mówi w teologii. W słowach Pisma Świętego istnieje coś, co działa poza jakimkolwiek ludzkim pojmowaniem; między znakiem a rzeczywistością, którą on sprawia, istnieje ewidentna dysproporcja, co przywodzi na myśl właśnie działanie sakramentów²⁶.

Przybliżając problematykę sakramentalności słowa Bożego, Benedykt XVI przywołuje nauczanie św. Hieronima, który pisał:

Czytamy Pisma święte. Myślę, że Ewangelia jest ciałem Chrystusa; myślę, że Pisma święte to Jego nauczanie. A kiedy On mówi: „Jeżeli nie będziecie jedli Ciała Syna Człowieczego ani pili Krwi Jego” (J 6,53), to chociaż te słowa można rozumieć w odniesieniu do Tajemnicy [eucharystycznej], niemniej jednak Ciało Chrystusa i Jego Krew są prawdziwie słowem Pisma, są nauczaniem Bożym. Kiedy obcujemy z Tajemnicą [eucharystyczną] i upada okruszyna, czujemy się zagubieni. Kiedy zaś słuchamy słowa Bożego i do naszych uszu przenika słowo Boże oraz Ciało Chrystusa i Jego Krew, a my myślimy o czym innym, na jakież wielkie niebezpieczeństwo się narażamy?²⁷

I dalej papież wyjaśnia:

Chrystus, rzeczywiście obecny pod postaciami chleba i wina, w analogiczny sposób jest obecny w Słowie głoszonym w liturgii. Zgłębianie sensu sakramentalności słowa Bożego może więc sprzyjać lepszemu zrozumieniu jednolitości tajemnicy Objawienia w czynach i słowach wewnętrznie ze sobą połączonych, przynosząc pożytek życiu duchowemu wiernych i działalności duszpasterskiej Kościoła²⁸.

Sakramentalność słowa Bożego wynika z Wcielenia Słowa. Stąd i samo wyrażenie „Słowo Boże” — przypomina Benedykt XVI — wskazuje na Osobę Jezusa Chrystusa, odwiecznego Syna Ojca, który stał się człowiekiem²⁹. To „Słowo Boże wyraża się (...) w ciągu całych dziejów zbawienia, a w pełni w tajemnicy Wcielenia, Śmierci i Zmartwychwstania Syna Bożego”³⁰. W tym kontekście Wcielenia Benedykt XVI mówi o kosmicznym wymiarze Słowa, odwiecznego *Logosu* Boga, który stał się ciałem³¹.

Nawiązując do teologii patrystycznej, w tym do słynnego stwierdzenia Orygenesa, iż „Słowo stało się krótkie”³², Benedykt XVI napisał w adhortacji:

Odwieczne Słowo stało się małe — tak małe, że zmieściło się w żłobie. Stało się dzieckiem, aby Słowo było dla nas uchwytne. Słowo jest teraz nie tylko słyszalne, nie tylko posiada głos, ale obecnie Słowo ma widzialne oblicze Jezusa z Nazaretu³³.

²⁶ R. CANTALAMESSA, „Jezus zaczął głosić”. *Słowo Boże w życiu Chrystusa i w misji Kościoła*, w: S. SZYMIK (red.), *Słowo Boże w życiu i misji Kościoła* (Analecta Biblica Lublinensia 4), Lublin 2009, s. 118.

²⁷ Por. HIERONIM, *In Psalmum 147*, w: *Corpus Christianorum. Series Latina*, t. LXXVIII, s. 337–338; VDom 56.

²⁸ VDom 56; por. KO 2.

²⁹ Por. VDom 7.

³⁰ *Tamże*.

³¹ Zob. VDom 8; por. J. RATZINGER, *Duch liturgii*, tł. E. Pieciul, Poznań 2002, s. 24–33; TENŻE, *Nowa pieśń dla Pana. Wiara w Chrystusa a liturgia dzisiaj*, tł. J. Zychowicz, Kraków 1999, s. 212–213.

³² Por. ORYGENES, *Peri Archon*, I, 2, 8, w: *Sources Chrétiennes*, t. CCLII, s. 127–129.

³³ VDom 12; por. BENEDYKT XVI, *Homilia wygłoszona podczas Pasterki (25 grudnia 2006 r.)*, OsRomPol (2007), nr 2, s. 46.

Istotnie, według Orygenesza, „Syn Boży wstąpiwszy w bardzo krótką postać ludzkiego ciała”, objawił „ogromną i niewidzialną wielkość Ojca”³⁴. Także w pismach innych starożytnych pisarzy greckich, w tym Ojców Kościoła, spotyka się — pochodzące od Grzegorza z Nazjanzu — stwierdzenie *ho Logos pachynetai (brachynetai)*, co w interpretacji H. Ursa von Balthasara oznacza: odwieczne Słowo Boże przyjęło „ograniczoną, gęstą i nieprzenikliwą postać”³⁵.

Wcielenie odwiecznego *Logosu* spowodowało stałą obecność Chrystusa w świecie i w Kościele. Sakramentalność słowa Bożego (pisanego przez małe „s”) w sposób oczywisty stanowi implikację tej obecności Słowa Bożego (pisanego przez duże „S”, czyli Chrystusa) w życiu Kościoła, a zwłaszcza w liturgii³⁶.

Spotkanie ze Słowem Bożym obecnym w liturgii — stwierdził W. Świerzawski — jest jakby powtórzeniem sceny z Emaus, kiedy Chrystus otwierał oczy uczniów na tajemnicę Pisma poprzez bezpośrednie wiązanie tekstów widzianych od wewnątrz z faktem łamania chleba³⁷.

Pozostając z nami aż do skończenia świata, Chrystus jest wciąż obecny w Eucharystii, którą — zgodnie z Jego poleceniem — Kościół sprawuje „na Jego Pamiątkę” (por. Łk 22,19; 1 Kor 11,24-25). Jest obecny we wszystkich sakramentach. Jest obecny w zgromadzeniu liturgicznym, „gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię Jego” (por. Mt 18,20). Chrystus jest obecny w sprawowaniu liturgii godzin, włączając lud Nowego Przymierza w codzienną pieśń chwały ku czci Boga Ojca. Jest wreszcie obecny w dorocznych obchodach wydarzeń zbawczych, kiedy to Kościół swoimi celebracjami nieustannie utrzymuje trwałą pamięć o najważniejszych faktach z historii zbawienia aż do powtórnego przyjścia Pana³⁸. Chrystus „jest obecny w swoim słowie, bo gdy w Kościele czyta się Pismo Święte, On sam przemawia”³⁹.

³⁴ Por. H. URS VON BALTHASAR, *Słowo się zagęszcza, Kolekcja „Communio”*, t. I: *Eucharystia*, Poznań – Warszawa 1986, s. 54.

³⁵ Por. GRZEGORZ NAZJANZU, *Oratio in Epiphania*, w: *Patrologiae Cursus Completus. Series Graeca*, t. XXXVIII, k. 313 B; URS VON BALTHASAR, *dz. cyt.*, s. 54.

³⁶ Zob. VDom 51.

³⁷ W. ŚWIERZAWSKI, *Mysterium Christi. Chrystus obecny w liturgii i życie chrześcijańskie*, Kraków 1975, s. 208.

³⁸ Zob. KL 7, 102; PIUS XII, *Encyklika o Liturgii „Mediator Dei”*, s. 35–36.

³⁹ KL 7, s. 51; zob. VDom 52; MOYSA, *dz. cyt.*, s. 62–66; J. NOWAK, *Celebracja obecności Chrystusa w słowie*, w: A. ŻADŁO (red.), *Praedicamus Christum Crucifixum. Słowo Boże w liturgii Kościoła. Księga Jubileuszowa dedykowana Księdzu Arcybiskupowi Damianowi Zimoniowi, Metropolicie Katowickiemu, w 25. rocznicę święceń biskupich*, Katowice 2010, s. 429–432; G. SIWEK, *Zbawcza skuteczność liturgicznego przepowiadania*, w: W. PRZYCZYNA (red.), *Liturgia i przepowiadanie (Redemptoris Missio 29)*, Kraków 2010, s. 250–267. Ostatni z cytowanych autorów — powołując się m.in. na ustalenia S. Moysy, W. Głowy, S. Czerwika, B. Nadolskiego, E. Sobieraja, H. Simona oraz W. Świerzawskiego — wykazuje, iż także homilia (jako integralna część liturgii) posiada charakter anamnetyczny. Tak więc anamnetyczny, czyli sakramentalny wymiar słowo Boże posiada nie tylko w proklamacji, ale i w wyjaśnianiu. S. Moysa sugeruje nawet, że w ludzkim słowie homilii Chrystus jest bardziej obecny, niż w proklamowanym słowie Bożym. Homilia bowiem nie jest zwykłym powtarzaniem, ale adaptacją i aktualizacją „dzisiaj” czytanego słowa Bożego; por. S. MOYSA, *dz. cyt.*, s. 204. O sakramentalnym wymiarze homilii zob. też

Relacji między Chrystusem, Słowem Ojca, i Kościołem — stwierdza Benedykt XVI — nie można pojmować w kategoriach zwykłego wydarzenia z przeszłości, lecz jest to żywotna relacja, do której nawiązania powołany jest z osobna każdy wierny. Mówimy bowiem o obecności Słowa Bożego wśród nas dzisiaj: „A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28,20)⁴⁰.

Obecność Chrystusa w proklamowanym słowie Bożym jest realna i skuteczna. Jest to także obecność aktualna *hic et nunc*⁴¹. Jest to obecność, która dokonuje się i wypełnia w liturgicznym „dzisiaj”⁴².

Już Orygenes słowu Bożemu i obrzędowi sakramentalnym przypisywał to samo działanie⁴³. Podobnie św. Augustyn — obydwie rzeczywistości stawiał na tym samym poziomie, umieszczając słowo Boże wśród sakramentów (oczywiście szeroko rozumianych)⁴⁴. Biskup Hippony słowo Boże nazywał *sacramentum audibile*, a sakrament (w klasycznym rozumieniu) — *verbum visibile*⁴⁵.

Aby jeszcze wyraźniej dostrzec związek między słowem a sakramentem — komentuje poglądy św. Augustyna S. Moysa — trzeba również zauważyć, że tak jak słowo ma kształt sakramentalny, tak też sakrament ma charakter i postać słowa. Jako *verbum visibile* jest również proklamacją i głoszeniem zbawienia⁴⁶.

Stąd św. Paweł napisał do Koryntian: „Ilekoć bowiem spożywacie ten chleb albo pijecie kielich, śmierć Pana głosicie, aż przyjdzie” (1 Kor 11,26).

Owo „głoszenie” śmierci Pana w cytowanej wypowiedzi Apostoła Narodów nie oznacza jedynie głoszenia werbalnego. Oznacza dużo więcej, niż samo pouczenie o prawdach wiary. Użyty przez św. Pawła termin *katangellein* wskazuje na uroczysty przekaz ważnych treści przez osobę cieszącą się powagą i autorytetem. Dzięki temu przekazowi — jak wykazywał H. Schlier — wydarzenie przeszłe, które jest treścią proklamacji, zostaje odsłonięte i ujawnione, i uaktualnia się jego obecność. Zostaje równocześnie potwierdzone i uczynione obecnym; inaczej: „uczynione własnością”⁴⁷.

Pawłowe *katangellein* oznacza uroczystą proklamację zbawczego wydarzenia, zwłaszcza Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa. Tego rodzaju proklamacja prze-

M. SODI, „Słowo” św. Pawła w roku liturgicznym. Przepowiadanie, pareneza i aktualizacja sakramentalna, w: ŻADŁO (red.), dz. cyt., s. 452.

⁴⁰ VDom 51.

⁴¹ Zob. W. GŁOWA, *Liturgia miejscem i źródłem przepowiadania*, Przemysł 1999, s. 230; DEISS, dz. cyt., s. 31–33.

⁴² Zob. E.A. DIEDERICH, *Uobecnianie się Chrystusa podczas sprawowania Eucharystii* (Kolekcja „Communio”), t. I: *Eucharystia*, Poznań – Warszawa 1986, s. 222–223.

⁴³ Zob. R. GÖGLER, *Zur Theologie des biblischen Wortes bei Origenes*, Düsseldorf 1963, s. 373.

⁴⁴ Zob. F. SCHNITZLER, *Zur Theologie der Verkündigung in den Predigten des Hl. Augustinus*, Freiburg – Basel – Wien 1968, s. 35.

⁴⁵ Zob. AUGUSTYN, *In Evangelium Iohannis*, 80, 3, w: *Corpus Christianorum. Series Latina*, t. XXXVI, s. 529; W. KASPER, *Glaube und Geschichte*, Mainz 1970, s. 305; CANTALAMESSA, art. cyt., s. 117–119.

⁴⁶ MOYSA, dz. cyt., s. 188.

⁴⁷ Por. H. SCHLIER, *Die Zeit der Kirche*, Freiburg 1962, s. 249.

kazuje słuchaczom/uczestnikom następstwa głoszonego faktu. W owym głoszeniu, poprzez wspólnotę Kościoła, działa sam Bóg, który sprawia, że fakt jednorazowy wywołuje wciąż nowe skutki⁴⁸. Używając pojęcia „głosić”, św. Paweł miał na myśli „głoszenie” jako „akcję liturgiczną”, czyli obrzęd, na który składają się gesty i słowa, a nie „głoszenie” za pomocą samych tylko słów, co sugerowałoby potoczne rozumienie tego terminu. Słowo Boże oznacza zbawczy czyn samego Boga urzeczywistniany w liturgicznym *kairosie*, w liturgicznym „dziś”⁴⁹.

Warto w tym miejscu jeszcze zaznaczyć — bez rozwijanie tej myśli jako problematyki wychodzącej poza ramy naszego opracowania — iż analogiczne znaczenie terminu *dabar* odnajdujemy w Starym Testamencie. *Dabar Jahwe*, zwłaszcza u proroków, jest „słowem–wydarzeniem”; słowem, które tworzy sytuację; słowem, które zawsze coś sprawia w historii; słowem, które „spoczęło na...”, czyli „przyjęło konkretną formę”. Te słowa–wydarzenia, przypomina R. Cantalamessa, przedłużają się aż do Jana Chrzciciela, kiedy to „w piętnastym roku rządów Tyberiusza Cezara (...) skierowane zostało słowo Boże do Jana, syna Zachariasza, na pustyni” (Łk 3, 1-2)⁵⁰.

Po tym wydarzeniu — podkreśla Kaznodzieja Domu Papieskiego — taka formuła [*factum est verbum Domini super...* – D.B.] znika zupełnie z Biblii, a na jej miejsce pojawia się inna; już nie *factum est verbum Domini*, ale *Verbum caro factum est*: „Słowo stało się ciałem” (J 1,14). Wydarzenie staje się teraz osobą! Nigdzie nie spotyka się zdania: „Słowo Boże spoczęło na Jezusie”, ponieważ On sam jest Słowem⁵¹.

Uprzywilejowaną przestrzeń słowa Bożego z jego sakramentalnym wymiarem — według Benedykta XVI — stanowi liturgia. Święta liturgia to „uprzywilejowane środowisko, w którym Bóg przemawia do nas w teraźniejszości naszego życia; przemawia dziś do swego ludu, który słucha i odpowiada”⁵². Liturgia święta to przestrzeń w życiu Kościoła, w której Chrystus przemawia „dzisiaj” w sposób uroczysty i pew-

⁴⁸ Por. A. JANKOWSKI, *Biblijna teologia Przymierza*, Katowice 1985, s. 115; J. DROZD, *Ostatnia Wieczerza nową Paschą*, Katowice 1977, s. 165–170.

⁴⁹ Por. ŚWIERZAWSKI, *Dynamiczna „Pamiętka” Pana*, s. 220–221; MOYSA, *dz. cyt.*, s. 198–203; SODI, „Słowo” św. Pawła w roku liturgicznym, w: ŻADŁO (red.), *dz. cyt.*, s. 451–452. Dla zobrazowania myśli Pawłowej H. Schürmann zaproponował określenie „głoszenie rzeczywiste”, czyli takie, które obiektywnie powoduje, to co się głosi, w odróżnieniu od „głoszenia myślnego”, które sprowadza się do relacji wyłącznie intencjonalnej z głoszoną rzeczywistością. Choć początkowo Schürmann owo „głoszenie rzeczywiste” rozumiał jako „kultyczną, mistyczną obecność rzeczywistości, która jest przedmiotem procesu myślenia”, to jednak z czasem doprecyzował swoje poglądy: sprawowanie Eucharystii jest akcją kommemoratywną (*Tatgedächtnis*), będącą jednocześnie rzeczywistą pamiętką (*Realgedächtnis*); przedmiot myślenia jest obiektywnie obecny poza podmiotem procesu myślenia. Anamneza wyrażona, czy też dokonująca się jedynie za pomocą słów nie byłaby niczym innym, jak starotestamentalną *haggadą* paschalną, przy czym nie można zapominać, że i ta ostatnia — jako część paschalnej anamnezy Izraela — stanowiła integralny element zbawczego, dynamicznego i nieprzerwanego działania samego Boga; por. H. SCHÜRMAN, *Der Abendmahlsbericht Lukas 22,7-38*, Paderborn 1957, s. 44–45; B. NEUNHEUSER, *Memoriale*, w: SARTORE, TRIACCA (red.), *dz. cyt.*, s. 830.

⁵⁰ Zob. CANTALAMESSA, *art. cyt.*, s. 117.

⁵¹ *Tamże*.

⁵² VDom 52.

ny; to czas i przestrzeń, w których ulegają zawieszeniu prawa fizyki, gdyż dokonuje się sakramentalna aktualizacja historycznego Misterium Paschalnego Chrystusa i antycypacja liturgii niebieskiego Jeruzalem⁵³.

Tę uprzywilejowaną przestrzeń dostrzega — używając słów papieża — mądra pedagogia Kościoła, który głosi Pismo Święte i słucha go w rytmie roku liturgicznego. To głoszenie i słuchanie słowa Bożego w czasie ma miejsce w szczególności w Eucharystii oraz w liturgii godzin. W centrum wszystkiego jaśniej Misterium Paschalne, z którym są powiązane wszystkie tajemnice Chrystusa oraz dziejów zbawienia, urzeczywistniające się sakramentalnie⁵⁴.

Także poprzez słowo Boże.

La sacramentalità della parola di Dio alla luce dell'Esortazione Apostolica di Benedetto XVI *Verbum Domini*

Sommaro

L'Esortazione Apostolica „*Verbum Domini*” di Benedetto XVI evoca il carattere performativo della parola di Dio che scaturisce particolarmente dal suo legame con i sacramenti. Nella celebrazione dei sacramenti — come nella storia della salvezza — la parola di Dio indica una parola che è un'azione divina *hic et nunc*. Questo carattere performativo culmina nelle parole della consacrazione eucaristica. All'origine della sacramentalità della parola di Dio sta propriamente il mistero dell'incarnazione del *Logos*: la realtà del mistero rivelato si offre a noi nella «carne» del Figlio. La Parola di Dio si rende percepibile alla fede attraverso il «segno» di parole e di gesti umani. La fede, dunque, riconosce il Verbo di Dio accogliendo i gesti e le parole con i quali Egli stesso si presenta a noi. Alla luce dell'esortazione, la sacramentalità della parola di Dio si lascia comprendere in analogia alla presenza reale di Cristo sotto le specie del pane e del vino consacrati. Il carattere sacramentale della parola di Dio, però, deve essere inteso non soltanto nell'ampio, biblico-patristico senso del termine *sacramentum*, ma pure nel suo senso stretto. Infatti, nella santa Messa (e in tutta la liturgia) non solo il Sacrificio di Cristo viene celebrato «in memoria di Lui», ma anche la proclamazione della parola di Dio è l'anamnesi del Mistero Pasquale di Cristo e l'anamnesi di tutti gli interventi di Dio nella storia della salvezza. In realtà, il carattere sacramentale della parola di Dio è sinonimo del suo carattere anamnetico.

⁵³ Por. CANTALAMESSA, *art. cit.*, s. 119–120.

⁵⁴ VDom 52.

